

**Mariusz Mohyluk**

---

## **Działalność literacka Wacława Makowskiego**

### **STRESZCZENIE**

W działalności literackiej Wacława Makowskiego (1880–1942), wybitnego w II Rzeczypospolitej polityka, prawnika i uczonego, można wyróżnić trzy obszary aktywności: naukową, publicystyczną (głównie polityczną i społeczną), artystyczną.

Za najbardziej wartościowy uznaje się jego dorobek w obszarze literatury naukowej z zakresu nauk prawnych. W działalności literackiej W. Makowskiego zarówno na polu naukowym, jak i publicystycznym na uwagę zasługuje dorobek z zakresu prawa karnego i konstytucyjnego. Niewątpliwie związane to było z jego nadzwyczajną aktywnością w organach państwowych II Rzeczypospolitej. W. Makowski zajmował się także działalnością artystyczną oraz krytyką literacką.

**Słowa kluczowe:** Makowski, poezja polska, prawo karne,  
prawo konstytucyjne



**Mariusz Mohyluk**

---

## **The Literary activity of Wenceslas Makowski**

### **ABSTRACT**

The literary activity of Wenceslas Makowski (1880–1942) who was a prominent politician in the Second Republic of Poland (1918–1939) as well as a lawyer and a scholar, encompassed three main subjects: scientific, journalistic (mainly political and social), and artistic. His literary achievements in the scientific field of legal sciences are highly regarded. Of Makowski's literary work in the scientific and journalistic field, his achievements in the field of criminal and constitutional law are noteworthy. Undoubtedly, this was associated with his extraordinary activity in the state bodies of the Second Republic of Poland. W. Makowski was also devoted to artistic activities and literary criticism.

**Keywords:** Makowski, criminal law, history of constitutional law, literary criticism, poetry



W działalności literackiej<sup>1</sup> Wacława Makowskiego, wybitnego w II Rzeczypospolitej polityka, prawnika i uczonego<sup>2</sup>, można wyróżnić trzy obszary aktywności: naukową, publicystyczną (głównie polityczną i społeczną), artystyczną.

Za najbardziej wartościowy uznaje się jego dorobek w obszarze literatury naukowej z zakresu nauk prawnych. Pierwsze tego typu prace zaczęły pojawiać się od 1905 r. głównie w warszawskich pismach prawniczych, m.in. w „Gazecie Sądowej Warszawskiej”, „Themis Polskiej”, „Ateneum”. Na łamach „Gazety Sądowej Warszawskiej” opublikował udane zarówno pod względem merytorycznym, jak i warsztatu naukowego studium pt. *Przyczynek do psychologii kryminalnej*<sup>3</sup>, gdzie m.in. wskazywał na różnice między typami przestępców z punktu widzenia ich budowy psychicznej (typ intelektualny i typ instynktowny).

W 1911 r. W. Makowski wydał pierwszą zwartą monografię naukową pt. *Zbrodnie, kary i sądy wyjątkowe*<sup>4</sup>, w której zajął się kwestiami związanymi z funkcjonowaniem sądownictwa wyjątkowego, stosunków między tymi sądami a społeczeństwem, ich orzecznictwem, tzw. „prawdą sądową”, pozycją oskarżonego o przestępstwa polityczne. Praca ta była z pewnością wynikiem doświadczeń i przemyśleń W. Makowskiego wyniesionych z czasów, kiedy był czynnym adwokatem z warszawskiej listy Koła Obrońców

<sup>1</sup> Literatura w szerokim znaczeniu jest ujmowana z wielu punktów widzenia: językowego, artystycznego, estetycznego, kulturowego, socjologicznego, narodowego. Termin „literatura” był używany już w XVI w. w łacińskich katalogach na oznaczenie zarówno utworów artystycznych, jak i dzieł naukowych. Zob. *Wielka Encyklopedia PWN*, t. 16, Warszawa 2003, s. 51.

<sup>2</sup> W 1919 r. został członkiem Komisji Kodyfikacyjnej (od 1920 wiceprezes jej sekcji prawa karnego). Od 1 stycznia 1921 r. wykładał prawo karne jako profesor nadzwyczajny Uniwersytetu Warszawskiego. Podczas wojny polsko-radzieckiej od 1920 r. był prokuratorem Najwyższego Sądu Wojskowego. Sprawował funkcję Ministra Sprawiedliwości w 3 kolejnych rządach (28.06.1922–26.05.1923), oraz w kolejnych gabinetach Kazimierza Bartla (15.05.–30.09.1926), gdzie odegrał znaczącą rolę w opracowaniu rządowego projektu o zmianie konstytucji (tzw. nowela sierpniowa 1926). Był posłem na Sejm w latach 1928–1930 z listy Partii Pracy, a w latach 1930–1935 z listy Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem (od 1931 wicemarszałek sejmu; 1928–1935 przewodniczący sejmowej Komisji Konstytucyjnej). W latach 1935–1938 już jako senator związał się z Obozem Zjednoczenia Narodowego. W latach 1938–1939 ponownie wybrano go na posła i marszałka Sejmu. Więcej o W. Makowskim zob. W.T. Kulesza, *Wacław Makowski o państwie społecznym*, Warszawa 1998; K. Pol, *Poczet prawników polskich*, Warszawa 2011, s. 1037–1053; M. Żabicka-Kłopotek, *Wacław Makowski (1880–1942)*, [w:] *Konstytucjonałiści polscy 1918–2011. Sylwetki uczonych*, red. A. Szmyt, P. Sarnecki, R. Mojak, Warszawa 2012, s. 235–243.

<sup>3</sup> „Gazeta Sądowa Warszawska”, nr 49–52/1909, nr 1–10/1910.

<sup>4</sup> W. Makowski, *Zbrodnie, kary i sądy wyjątkowe*, Warszawa 1911.

Politycznych<sup>5</sup>. Rozważania obejmowały problematykę z dziedziny socjologii prawa oraz prawa karnego – jego wątków historycznych, teoretycznych i praktycznych. We wnioskach końcowych W. Makowski dość optymistycznie prognozował: „(...) prognostyki na przyszłość niedaleką, wskażą nam ruch ku stopniowemu usuwaniu z istoty represji społecznej charakteru kary, t.j. pewnej sumy przykrości, jaką będzie musiał znosić ukarany, miejsce więzień zajmą instytucje pomiędzy więzieniem i szpitalem. Zbrodniarz nie będzie traktowany jako »dzika bestia«, ale tylko jak indywiduum ludzkie z tych lub innych względów ulegające wyeliminowaniu ze stosunków z innymi ludźmi. Znikną całkowicie represje przeciwko zbrodniarzom wypadkowym, sposoby unieszkodliwiania będą udoskonalone w kierunku usunięcia krzywdy osobistej itd. (...) reforma organizacji sądowej zgodna z powyższą reformą założeń karnych wprowadzi nowe udoskonalenia zarówno w postaci ustanowienia specjalnego rozległego cenzusu wymagalnego od sędziów, jak przez wprowadzenie psychologicznych metod badania w zastosowaniu do środków ustalenia faktu itd. (...) Możemy zatem przypuszczać, że zniknie kara śmierci, że znikną te wszystkie niekonsekwencje i dziwolągi, które dziś mogą jeszcze nie tylko istnieć, ale dawać o sobie bardzo boleśnie znać”.

Od 1912 r. kontynuował swoje zainteresowania karnistyczne, publikując prace pt. *Środki zabezpieczające przeciwko recydywistom i przestępcom nienormalnym*<sup>6</sup>, *Wrażenia i studia*<sup>7</sup>, *Prawo rehabilitacji*<sup>8</sup>. Patrząc na dorobek 33-letniego W. Makowskiego, można przyjąć, że już wtedy był on przedstawicielem kierunku ściśle socjologicznego<sup>9</sup>. Państwo i społeczeństwo stanowiły dla niego wartości nadrzędne i dlatego stały się one w jego koncepcjach punktem odniesienia dla pojęcia przestępstwa i kary. Przyjmując, że państwo jest koniecznością rozwoju społeczeństwa, definiował przestępstwo i karę wyłącznie przez instytucję państwa. Traktowanie przestępstwa jako czynu zabronionego przez państwo oznaczało jednocześnie przyjęcie

<sup>5</sup> Zorganizowane w 1905 r. przez Związek Adwokatury Polskiej – grupa adwokatów zajmujących się obronami w sprawach politycznych.

<sup>6</sup> Lwów 1912.

<sup>7</sup> Wilno 1913.

<sup>8</sup> „Themis Polska”, nr 2, Warszawa 1913.

<sup>9</sup> M. Wąsowicz, *Nurt socjologiczny w polskiej myśli prawnokarnej*, Warszawa 1989, s. 68–78; J. Koredczuk, *Wpływ nurtu socjologicznego na kształt polskiego prawa karnego procesowego w okresie międzywojennym (Les classiques modernes)*, Wrocław 2007, s. 61–62.

społecznego charakteru przestępstwa. W roku 1911 W. Makowski co prawda krytycznie wypowiadał się na temat kary, ale też dostrzegał niebezpieczeństwa tkwiące w środkach ochrony społecznej (np. dowolność w ustalaniu stanów niebezpieczeństwa). Na V Zjeździe prawników i ekonomistów polskich w 1912 r. zastanawiał się nawet nad ewentualnym zniesieniem zasady *nulla poena sine lege*, bo czasami większe niebezpieczeństwo tkwi w człowieku, który dotąd zbrodni nie popełnił, niż w przypadkowym przestępcy. Proponował, by w stosunku do społecznie niebezpiecznych ludzi („osobnik wobec powtórzenia i charakteru dokonanych czynów zbrodniczych, wobec stanu umysłowego, nałogów życiowych i sposobów życia uzewnętrznionego w czynie zbrodniczym”) stosować środek ochronny w postaci umieszczenia w specjalnie na ten cel urządzonej instytucji. Z czasem jednak W. Makowski odstępował od możliwości stosowania środka zabezpieczającego wobec osób potencjalnie niebezpiecznych<sup>10</sup>. Krytycznie odnosił się do środków ochronnych, twierdząc, że nie różnią się one od kary i mogą naruszać prawa jednostki. Większe znaczenie przywiązywał do polityki społecznej dążącej do likwidacji źródeł przestępczości.

Po wybuchu I wojny światowej W. Makowski mocno zaangażował się w bieżące sprawy niepodległościowe<sup>11</sup>. Ideologicznie był związany z postępową inteligencją wspierającą Józefa Piłsudskiego. W 1916 r. został wicedyrektorem Departamentu Sprawiedliwości w Tymczasowej Radzie Stanu<sup>12</sup>. Wspomnianą działalność społeczno-polityczną z powodzeniem kontynuował w II Rzeczypospolitej, nie zapominając jednocześnie o rozwoju naukowym.

Konsekwentnie zatem poszerzał dorobek zakresu prawa karnego. W 1917 r. opublikował dzieło pt. *Podstawy filozofii prawa karnego*. Autor, wyjaśniając w nim czym zajmuje się „filozofia prawa karnego”<sup>13</sup>, przybliżył

<sup>10</sup> W komentarzu do kodeksu karnego z 1932 r. W. Makowski pisał, że stan niebezpieczny zachodzi wówczas „jeżeli człowiek ze względu na swój charakter, skłonności, nałogi, sposób życia, ze względu na nienormalność psychiczną, całkowitą lub częściową itd. jest groźny dla porządku prawnego”.

<sup>11</sup> W lipcu 1915 r. W. Makowski wszedł skład Komitetu Obywatelskiego m. Warszawy. Współtworzył wraz z innymi warszawskimi adwokatami (m.in. Henrykiem Konicem, Emilem Stanisławem Rappaportem, Eugeniuszem Śmiarowskim) sądy obywatelskie. Udzielał się także w Radzie Głównej Opiekuńczej. W 1916 r. został wybrany do Rady Miejskiej m.st. Warszawy.

<sup>12</sup> Zob. W. Suleja, *Tymczasowa Rada Stanu*, Warszawa 1998.

<sup>13</sup> „Przedmiotem filozofii prawa karnego jest pewna specyficzna forma stosunku pomiędzy ludźmi. Zrozumieć istotę tego stosunku, nadać im właściwe oświetlenie myślowe, ażeby następnie można było uczynić z niego narzędzie, którym moglibyśmy operować rozumnie, jest zadaniem takiej filozofii (...) Chodziło nam mianowicie o to, ażeby zdać sobie sprawę z istoty najpierwszych pojęć zasadniczych, jakimi

ewolucję – z punktu widzenia przemian społecznych i stosunków prawno-karnych – podstawowych pojęć: kary i przestępstwa. W 1920 r. wydał *Prawo karne. Część ogólna. Wykład porównawczy prawa karnego austriackiego, niemieckiego i rosyjskiego obowiązującego w Polsce*<sup>14</sup>. Praca ta była pierwszą tego typu w odrodzonej Rzeczypospolitej<sup>15</sup>. Spełniła ona niezmiernie pożyteczne zadanie ze względu na fakt, że w Polsce praktycznie do 1932 r. nie skodyfikowano własnego prawa karnego materialnego<sup>16</sup>. Warto pamiętać, że w tym czasie tylko na obszarze byłego zaboru austriackiego zdołano przetłumaczyć na język polski źródła tego prawa, które z kolei stały się przedmiotem samodzielnych uniwersyteckich wykładów i opracowań polskich prawników. „W tym stanie rzeczy daje się uczuwać – pisał W. Makowski – nagląca potrzeba książki, poświęconej wykładowi obowiązującego w Polsce prawa karnego, któraby ułatwiła młodzieży prawniczej naukę prawa obowiązującego, a prawnikom, wykształconym na prawodawstwie poszczególnej dzielnicy, porównawcze zapoznanie się z prawem innych dzielnic”<sup>17</sup>.

W 1923 r. na łamach „Themis Polskiej” opublikował krótkie studium pt. *Zbrodnia stanu*, w którym, stosując metodę prawno-porównawczą, omówił obowiązujące przepisy, niejednokrotnie odwołując się do ich historycznych uwarunkowań. W konkluzji W. Makowski zadaje zasadnicze pytanie: czy można ustawowo sankcjonować zbrodnię stanu jeszcze niedokonaną, ale zmierzającą do jej dokonania, lub działania mogące do niej doprowadzić, a będące jednocześnie szkodliwymi dla bezpieczeństwa państwa. Odpowiada na nie twierdząco i proponuje rozwiązanie: „(...) nie jest bowiem łatwym rozróżnienie, gdzie się kończy objaw naturalnego i uprawnionego krytycyzmu w stosunku do urzędzeń państwowych i nieuniknionych ich niedoskonałości, a zaczyna się działanie zbrodnicze. O ile w wypadkach

---

operować musi filozofia prawa karnego, pojęć kary i przestępstwa”. W. Makowski, *Podstawy filozofii prawa karnego*, Warszawa 1917, s. XI.

<sup>14</sup> W. Makowski, *Prawo karne. Część ogólna. Wykład porównawczy prawa karnego austriackiego, niemieckiego i rosyjskiego obowiązującego w Polsce*, Warszawa 1920.

<sup>15</sup> W 1921 r. ukazał się E. Krzymuskiego, *System prawa karnego ze stanowiska nauki i trzech kodeksów obowiązujących w Polsce*, Kraków 1921, zaś w 1924 r. J. Makarewicz, *Prawo karne – wykład porównawczy*, Lwów 1924.

<sup>16</sup> Zob. A. Lityński, *Wydział karny Komisji Kodyfikacyjnej II Rzeczypospolitej*, Katowice 1991.

<sup>17</sup> W. Makowski, *Prawo karne...*, op. cit., s. III. W 1921 r. wydał komentarz do *Kodeksu karnego wojskowego*, Warszawa 1921. W 1922 r. opracował *T. III, Część XX–XXXVII Kodeksu Karnego obowiązującego tymczasowo Rzeczypospolitej Polskiej na ziemiach byłego zaboru rosyjskiego*, Warszawa 1922. W 1924 r. wydał *Prawo karne. O przestępstwach w szczególności. Wykład porównawczy prawa karnego austriackiego, niemieckiego i rosyjskiego obowiązującego w Polsce*, Warszawa 1924.

dokonanej zbrodni stanu czynnik użytego gwałtu i przemocy stanowi taki probierz zupełnie wyraźny, o tyle w tych stadiach wstępnych częstokroć nie ma go jeszcze, częstokroć działanie mogące nawet w konsekwencji doprowadzić do skutków zbrodniczych, podjęte bywa bez tego zamiaru, łatwo tedy bardzo w dążeniu do najlepszego zabezpieczenia praw państwa, a więc praw obywateli, wpaść w przeciwstawne temu dążeniu i szkodliwe ograniczenie praw obywateli. O ile mogły się z tym nie liczyć państwa monarchiczne, o tyle byłoby to absurdem szkodliwym w demokratycznej Rzeczypospolitej. (...) ta trudność należytego rozgraniczenia czynów karalnych i czynów, będących wykonaniem praw obywatelskich, wymaga, aby ustawa karna podała w tej dziedzinie możliwe ściśle określenia. (...) Ta konieczność ścisłego sprecyzowania stanów faktycznych skłania do tego, aby unikać w tym zakresie ogólnikowych określeń, a podać wyraźnie określone dyspozycje ustawowe, wyliczające takie stany faktyczne, w których działanie, nie będąc dokonaną zbrodnią stanu w rozumieniu wyżej omówionym, wymaga jednak ze względu na bezpieczeństwo państwa ingerencji karzącej”<sup>18</sup>.

Uwienieczeniem dokonań W. Makowskiego na polu prawa karnego był niewątpliwie *Kodeks karny. Komentarz*<sup>19</sup>. Było to jego *opus vitae*, w którym

<sup>18</sup> *Idem, Zbrodnie stanu*, odbitka z „Themis Polskiej”, Warszawa 1923, s. 31–32.

<sup>19</sup> *Idem, Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 1932 (wyd. I; 1933 wyd. II, wyd. III). W tym miejscu warto jeszcze wspomnieć o jego publikacjach poświęconych kodeksom karnym innych państw. Mam tu na myśli, *Nowy Kodeks karny norweski*, Warszawa 1916 oraz przedmowę [w:] R. Lemkin, *Kodeks karny Rosji Sowieckiej 1927*, Warszawa 1928, s. 5–7. W *Kodeksie karnym Rosji...* zwrócił m.in. uwagę na kilka jego charakterystycznych prawidłowości. Stwierdził przede wszystkim niespotykaną w innych ustawodawstwach zmienność radzieckiego prawa, gdyż poprzedni kodeks obowiązywał zaledwie pięć lat. Uwaga ta na pewno była trafna ze względu na liczbę źródeł prawa karnego wydanych od początku przejęcia władzy przez bolszewików. Interesujące są rozważania W. Makowskiego na temat wpływu pozytywnej włoskiej szkoły prawa karnego na sowieckie ustawodawstwo karne, a w szczególności na kodeks z r. 1927. Uważał on, że w kodeksie radzieckim doszło jedynie do powierzchownej zmiany kary na „środek ochrony społecznej”. Jako przedstawiciela nurtu socjologicznego nie dziwił zdecydowanie krytyczne słowa W. Makowskiego pod adresem twórców radzieckich kodeksów: „Autorzy (...) nie rozumieją, czy też udają, że nie rozumieją różnicy pomiędzy karą a środkiem ochronnym”. Bolszewicy dążyli do usunięcia z prawa i życia społecznego kary i zastąpienia jej środkami ochrony społecznej. Było to jednak zwykłe przemianowanie kary na „środek ochrony społecznej” bez jednoczesnej zmiany ich istoty. Pod nazwą wykorzystaną m.in. od włoskiej szkoły pozytywistycznej ukryto dawną karę ze wszystkimi jej podstawowymi cechami. Kodeks radziecki zachował w rzeczywistości dotychczasowe pospolite środki karne, a nawet przywrócił te, które były sprzeczne z prawami człowieka i obywatela, z zasadą odpowiedzialności indywidualnej (ogłoszenie wrogiem ludu pracującego, konfiskata majątku). Kodeks karny z r. 1927 nie wnosił żadnego postępu, ani nawet głębszej reformy do zasad walki z przestępstwem w porównaniu z jej stanem przed rewolucją październikową. „To nie jest nawet – pisał W. Makowski – przelewanie nowego wina do starych beczek, to po prostu opatrywanie nowymi modnymi etykietami starych wyschłych butelek”. Zob. M. Mohyluk, *Wacław Makowski o radzieckim prawie karnym*, [w:] *Miscellanea Historico-luridica*, t. 7, Białystok 2009, s. 85–94.

zawarł esencję swoich dotychczasowych przemyśleń prawnokarnych. W literaturze historycznoprawnej podkreśla się znaczny wkład W. Makowskiego w opracowanie tego kodeksu, co w połączeniu z wszechstronnym komentarzem dało znakomity efekt w postaci dzieła, do którego sięgają kolejne pokolenia prawników polskich.

W działalności literackiej W. Makowskiego zarówno na polu naukowym, jak i publicystycznym na uwagę zasługuje dorobek w zakresie prawa konstytucyjnego. Niewątpliwie związane to było z jego nadzwyczajną aktywnością w organach państwowych II Rzeczypospolitej. Był przecież ministrem sprawiedliwości, członkiem Komisji Kodyfikacyjnej RP, posłem, senatorem. W swoich poglądach na temat ustroju państwa w kontekście dynamicznych przemian politycznych występujących w międzywojennej Europie konsekwentnie rozwijał pomysł zastąpienia demokracji liberalnej (państwa liberalnego) demokracją solidarystyczną (państwem społecznym) ideologicznie nawiązującą do idei solidaryzmu społecznego. W odczycie pt. *Nowa Polska w Nowej Europie* opublikowanym w 1930 r., a więc już po wejściu w życie tzw. *Noweli sierpniowej*, a w przededniu podjęcia prac nad *Konstytucją kwietniową*, mówił, że: „Nie chodzi więc tu tylko o zmianę tego lub innego artykułu ustawy konstytucyjnej. Przeobrażeniu ulega nastawienie psychiczne społeczności ludzkiej. Odpowiadające temu przeobrażeniu zmiany ustrojowe polegać muszą na takim zorganizowaniu państwa, aby zapewniało ono: możliwość bezpośredniego ujawnienia potrzeb społecznych przez odpowiednio zorganizowaną reprezentację interesów; zastąpienie walczących ze sobą władz podzielonych przez współpracujące organy zbiorowego interesu, a to drogą rozgraniczenia kompetencji organów wyrażających wolę społeczną i sprawujących kontrolę oraz organów administrujących i koordynacji tych organów; planową trwałość administracji państwa; możliwość stałej współpracy międzynarodowej.

Administrowanie sprawami publicznymi polegać powinno na rzeczowym współdziałaniu pomiędzy inicjatywą jednostki, a wolą zbiorowości te inicjatywę przyjmującą.

Wszystko odbywać się musi na gruncie utrwalenia tych zdobyczy, jakie osiągnął człowiek w ciągu wieków w postaci praw obywatelskich, które traktować należy już nie tylko jako subiektywne uprawnienia jednostki, ale jako obiektywne normy postępowania ogółu.



Panujące dotąd wyłączne hasła wolności i równości czas dziś uzupełnić wcieleniem w życie pozytywnego hasła solidarności i braterstwa<sup>20</sup>.

Myśli te kontynuował w kolejnych głośnych pracach, takich jak: *Rewizja umowy społecznej* (Warszawa 1933), *Państwo społeczne* (Warszawa 1936). W książce pt. *Nauka o państwie z 1939 r.* wykrystalizował swoją teorię państwa społecznego. Nazwę „państwo społeczne” użył po to, by podkreślić odrębność realnego zjawiska społecznego, jakim było dla niego państwo. Dla W. Makowskiego społeczny charakter państwa jest jego istotą, a więc teoria państwa musi być siłą rzeczy teorią państwa społecznego. „Państwo – pisał – nie jest ani wymysłem szatana, ani ucieleśnieniem Królestwa Bożego na ziemi. Jest ono tworem ludzkim, polegającym na zespoleniu ludzi we współpracy dla ich społecznego dobra”<sup>21</sup>.

Przykładem twórczości publicystycznej W. Makowskiego była książka pt. *My i Wy* (Warszawa 1938), w której zebrano szereg artykułów i kilka przemówień parlamentarnych, poruszających aktualne zagadnienia. Są w niej rozważania na temat Polski w ogólności, o jej roli w świecie i zadaniach wewnętrznych; o człowieku – jego wolności osobistej, wartości społecznej, pracy i osiągnięciach; o demokracji, o totalitaryzmie<sup>22</sup>; o prawie i gospodarce społecznej; o przeobrażeniach społecznych. Autor przez użyte w tytule określenie „my i wy” rozumiał przeciwstawienie pokoleń. Poszukiwał właściwego miejsca w przestrzeni i w czasie, odnosząc się do osiągnięć innych narodów i przeszłych pokoleń. Konkretyzował zadania, możliwości i wskazywał rozwiązania dla przyszłych pokoleń. Odpowiadając na pytanie, czym jest wolność, pisał: „Wolność polega na tym, aby człowiek czynił to, czego chce powinien. Tak samo gdy chodzi o maszynę, jak gdy chodzi o innego

<sup>20</sup> W. Makowski, *Nowa Polska w Nowej Europie*, Warszawa 1930, s. 46–47.

<sup>21</sup> *Idem*, *Nauka o państwie*, Warszawa 1939, s. 220.

<sup>22</sup> Swoje myśli na temat tzw. konstytucji stalinowskiej zawarł w rozdziale *Konstytucja Sowiecka*. Pisząc z punktu widzenia solidaryzmu społecznego o własności i pracy, prawie zrzeszania oraz o prawie wyborczym w ujęciu radzieckiej konstytucji z 1936 r., jednoznacznie dochodził do konkluzji o ich podobieństwach z rozwiązaniami stosowanymi w ustawodawstwach państw faszystowskich, tj. we Włoszech i w III Rzeszy. Jakże zbieżne są te wnioski z ustaleniami powojennych badaczy totalitaryzmów. *Idem*, *My i Wy*, Warszawa 1938, s. 203–222. Zob. też: H. Arendt, *Korzenie totalitaryzmu*, Warszawa 2008; C.J. Friedrich, Z.K. Brzeziński, *Totalitarian Dictatorship and Autocracy*, New York 1956.

człowieka, o całość społeczną”<sup>23</sup>. Było to wyraźne nawiązanie do monteskiuszowskiej koncepcji wolności<sup>24</sup>.

W. Makowski zajmował się także działalnością artystyczną oraz krytyką literacką. Był autorem poematu pt. *Baśń Puszczy Białowieskiej* (Kraków 1902) i zbiorów esejów filozoficzno-poetyckich: *Godzina pogardy* (Wilno 1906), *Marzenia i czyn* (1914).

W napisanej w młodopolskim stylu *Baśni* 22-letni W. Makowski poprzez sięgnięcie do legend, ludowych obrządków, prasłowiańskich korzeni i wydarzeń powstania styczniowego na terenie Puszczy Białowieskiej przywołuje ducha narodu polskiego do czynu. Nie oceniając wartości literackiej poematu, emanuje z niego młodzieńczy entuzjazm, głęboki patriotyzm i wola działania. We wzniosłych i patetycznych słowach W. Makowski pisał:

A rzekł Pan do niego: „Zbudź się!”

„Zbudź się i zstąp na ziemię i obejdz dawne włości  
twoje i obacz, jako żyją synowie twoi, azali żyją jeszcze,  
azali śmiercią nie pomarli?

(...)

I widzieli i czuli ludzie obecność jego i mówili w sercu swoim:

„Oto zstąpił z nieba Duch nasz, Duch narodu naszego,  
biały, oblany jasnością zórz wschodzących.

„Oto nadeszła godzina, abyśmy powstali orężem zbrojni  
i pomścili śmierć ojców naszych i braci i niewolę naszą.

„Oto stawa popod oknami naszemi Duch on i pyta:

- Azaliż zapomnieliście o mnie?<sup>25</sup>

W zbiorze esejów pt. *Godzina pogardy*<sup>26</sup> W. Makowski zamieścił interesujący esej filozoficzny po tym samym tytułem będący próbą syntezy twór-

<sup>23</sup> Do ulubionych przyjemności W. Makowskiego należało prowadzenie samochodu i palenie tytoniu. Nie dziwią więc jego słowa, w których obrazowo wyjaśnia granice wolności: „Kiedy siedzę przy kierownicy samochodu, spoglądam na mapę dróg, na szlak drogi przede mną, na piękno dookolnego obrazu, na pałeczkę policjanta przy skrzyżowaniu ulic, widzę drogę, środki i cel, powiększam lub zmieniam szybkość, wybieram kierunek, mijam albo wyprzedzam innych ludzi, czuję się panem siebie i przestrzeni. Nie myślę i nie pamiętam o każdej śrubce i każdym ruchu, od których zależy moje życie, które wiążą mnie nakazem nieprzeczwycięzalnym. Moje poczucie wolności zależne jest od wymogów mechanizmu i wymogów innych ludzi, ale na nich się ono właśnie opiera” W. Makowski, *My i Wy...*, op. cit. s. 72.

<sup>24</sup> Zob. H. Olszewski, M. Zmierzczak, *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Poznań 1994, s. 159.

<sup>25</sup> W. Makowski, *Baśń Puszczy Białowieskiej*, Kraków 1902, s. 5–6.

<sup>26</sup> Błędnie określono go jako zbiór wierszy. K. Pol, *Poczet prawników...*, op. cit., s. 1045.

czości artystycznej we współczesnej mu Europie. W eseju pt. *Dramat woli* dokonał swego rodzaju psychologicznej analizy kondycji teatru polskiego; w eseju *Mickiewicz, Słowacki i Towiański* poruszył problem stosunku polskich poetów epoki romantyzmu do towianizmu; w eseju *Słowackiego Samuel Zborowski* zrecenzował wydany po raz pierwszy w 1902 r. dramat Juliusza Słowackiego pt. *Samuel Zborowski* (napisany wierszem ok. 1845 r.).

W zbiorze poetycko-filozoficznym pt. *Marzenia i czyn* W. Makowski był apologetą idei czynu, co w atmosferze wydarzeń z r. 1914 nabrało dodatkowego znaczenia.

Podsumowując, działalność literacka W. Makowskiego była niezmiernie różnorodna. Z pewnością najwyżej z perspektywy czasu ceniony jest jego dorobek naukowy z zakresu prawa karnego materialnego. Wciąż nie jest – moim zdaniem – należycie zbadana jego twórczość zarówno naukowa, jak i publicystyczna z dziedziny prawa konstytucyjnego. Wspomniane prace o charakterze artystycznym, a więc poemat i eseje filozoficzno-poetyckie są dowodem jego wszechstronności, odczytania i wrażliwości. Z utworów tych bije autentyczny patriotyzm, zaangażowanie i chęć działania. Filozofię czynu, którą głosił jako młody poeta i krytyk literacki, z powodzeniem realizował w odrodzonej Rzeczypospolitej.

Po wybuchu II wojny światowej, 2 września 1939 r. Marszałek Sejmu W. Makowski na forum nadzwyczajnej sesji połączonych izb parlamentu wygłosił ostatnią mowę w Sejmie II Rzeczypospolitej: „(...) Ta wojna, której uczestnikami staliśmy się obecnie, trwa nie od dziś. Toczy się ona od tysięcy lat. Wojna pomiędzy wolnością a niewolą, pomiędzy sprawiedliwością a gwałtem, pomiędzy bronieniem ziemi swojej, praw swoich i najwyższych wartości ludzkich Narodu Polskiego a chciwą zaborczością zbrodniczego najeźdźcy. Dziś rozpoczął się nowy etap tysiącletniej walki. Przyjmujemy ją ze spokojem jako zadanie wyznaczone Narodowi naszemu przez Opatrzność. W imię wolności, w imię prawdy i wszystkiego, co jest szlachetne w człowieku, walkę tę wygrać musimy i wygramy (...)”<sup>27</sup>.

Niniejszy artykuł powstał przed ukazaniem się dwóch ważnych monografii: G. Ławnikowicz, *Między koniecznością państwa a pochwałą autorytaryzmu. Koncepcja państwa społecznego Wacława Makowskiego*, Lublin 2014; W.T. Kulesza, *Państwo w myśli politycznej i ustrojowo-prawnej Wacława Makowskiego*, Warszawa 2014.

<sup>27</sup> *Sprawozdanie stenograficzne z 31 posiedzenia Sejmu z dnia 2 września 1939 r.*, t. 8–10.